Siostry walczącej Korei! Wasz wróg jest naszym wrogiem, wasze zwycięstwa są naszymi zwycięstwami!

Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII) PIĄTEK 2 MARCA 1951 ROKU. Nr 60

Pod przewodem WKP(b) i Wielkiego Stalina kroczące po drodze pokojowego budownictwa

NARÓD RADZIECKI ODNIÓSŁ NOWE ZWYCIĘSTWO

Czwarta po wojnie obniżka cen w ZSRR wywołała entuzjazm w miastach i wsiach Kraju Rad

MOSKWA (PAP). — Ogłoszony przez wszystkie dzienniki radzieckie i rozgłośnie radiowe komunikat oficjalny o nowej zniżce cen na artykuły spożywcze i towary przemysłowe lotem błyskawicy obleciał cały Związek Radziecki.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) wprowadzająca dalszą, czwartą z kolei w okresie powojennym zniżkę cen, która da ludności dodatkowe oszczędności w wysokości **34.500 milionów rubli, powitana została przez całą ludność Związku Radzieckiego jako nowy wspaniały sukces ustroju socjalistycznego, jako krok do dalszego podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego, jako nowe świadectwo stalinowskiej polityki pokojowej.**

Na terenie całego Związku Radzieckiego odbywają się spontaniczne wiece, na których ludność daje wyraz swej radości i uczuciom głębokiej wdzięczności dla partii komunistycznej, rządu radzieckiego i Wielkiego Stalina. W zakładach przemysłowych Moskwy, Leningradu, Uralu, Donbasu, Baku i innych ośrodkach przemysłowych ZSRR robotnicy na licznych wiecach i masówkach wyrazili swą radość i dumę z rosnącej stale potęgi i bogactwa ojczyzny socjalistycznej — ostoi pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Na wielotysięcznym wiecu załogi moskiewskich zakładów budowy samochodów im. Stalina — „ZIS", kierownik oddziału, laureat Nagrody Stalinowskiej, Iwanow, oświadczył: „Potężny kraj socjalizmu pod kierownictwem partii bolszewików, pod przewodem towarzysza Stalina odniósł nowe zwycięstwo. Nowa zniżka cen — to świadectwo pokojowej polityki Związku Radzieckiego i jego potęgi gospodarczej, ogromnych zdobyczy narodu".

MOSKWA (PAP). — W związku z ogłoszeniem postanowienia Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) o nowej obniżce państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze i towary przemysłowe, dyrektor Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR — prof. Lew Iwanow w rozmowie z korespondentem TASS oświadczył m. in.:

Postanowienie to jest nowym wyrazem potęgi państwa socjalistycznego i przejawem troski Rządu o dobrobyt narodu radzieckiego.

Państwo radzieckie prowadzi politykę systematycznego obniżania cen i zwiększania siły nabywczej rubla. **Dzięki obniżce cen, dokonanej w latach 1947 — 1950, ludność Związku Radzieckiego zaoszczędziła 500 miliardów rubli.** Już w końcu roku 1948 masy pracujące Związku Radzieckiego mogły za swe zarobki nabyć dwa razy więcej towarów niż w ostatnim kwartale 1947 roku. W roku 1949 realne zarobki robotników i urzędników ponownie wzrosły o 12 proc., a w roku ubiegłym o dalsze 15 procent.

Wielkie osiągnięcia naszej ekonomiki socjalistycznej — oświadczył prof. Iwanow — **stanowią jaskrawy kontrast z sytuacją istniejącą w krajach kapitalistycznych.** Tam ceny najważniejszych towarów nieprzerwanie rosną, a realne zarobki spadają.

W państwach kapitalistycznych

rośnie nędza mas pracujących

NOWY JORK (PAP). — Ogłoszone ostatnio przez prasę amerykańską dane statystyczne świadczą o stałym wzroście obciążenia podatkowego ludności pracującej w Stanach Zjednoczonych. Robotnicy i pracownicy umysłowi musieli oddać w 1950 roku **25 proc. swych zarobków na pokrycie podatków. W najbliższym czasie obciążenie to ma być zwiększone do 35 proc.**

LONDYN (PAP). — Ceny artykułów pierwszej potrzeby w Wielkiej Brytanii nieustannie rosną. W ostatnich dniach nastąpiła podwyżka cen, m. in. **odzieży o 10 proc.**, bielizny pościelowej — **o 20 do 25 proc.**, wyrobów dzianych — **o 25 proc.**, ubrań dziecięcych — **o 25 proc.**

RZYM (PAP). — Prasa włoska donosi, iż rząd de Gasperi'ego **podnosi ceny węgla o 30 proc.** Rządowa polityka obniżenia stopy życiowej ludności wywołuje falę protestów w całym kraju.

W kraju ludzi pracy

Uchwała Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP(b) o czwartej po wojnie obniżce państwowych, detalicznych cen towarów powszechnego użytku, to nowy, wielki triumf gospodarki socjalistycznej, to nowy wspaniały dowód wyższości gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną, to potężny cios w kapitalistów i imperialistów, a zarazem przykład i zachęta dla mas pracujących zarówno tych krajów, które weszły już na drogę budownictwa socjalistycznego, jak i tych, w których klasa robotnicza na czele mas ludowych prowadzi zaciętą walkę przeciwko ustrojowi wyzysku człowieka przez człowieka, przeciwko ustrojowi kapitalistycznemu.

Pierwsza obniżka cen nastąpiła w Związku Radzieckim w grudniu 1947 r. i dzięki niej ludzie radzieccy zyskali 86 miliardów rubli w stosunku rocznym. Dzięki drugiej obniżce cen z dnia 1 marca 1949 r. ludzie radzieccy zyskali 71 miliardów rocznie. Dzięki trzeciej obniżce cen z dnia 1 marca ubiegłego roku zyskali 110 miliardów rubli rocznie. Obecna obniżka cen przynosi ludziom radzieckim 27,5 miliarda rubli. Ogółem w wyniku tych czterech obniżek ludzie radzieccy zyskali blisko 300 miliardów rubli rocznie, tzn. blisko trzy czwarte rocznego budżetu ZSRR, nie licząc oszczędności, jakie zapewniła jednocześnie obniżka cen na rynku kołchozowym.

Bohaterska praca ludzi radzieckich pod przewodem WKP(b) i kierownictwem towarzysza Stalina przyniosła wspaniałe owoce, stworzyła potęgę, która w latach wojny z faszyzmem uratowała ludzkość od zagłady, a w latach powojennych stała się główną siłą światowego obozu pokoju. Bohaterska praca ludzi radzieckich przyniosła wspaniałe owoce w postaci stałego wzrostu i dobrobytu wszystkich obywateli radzieckich. Z roku na rok każdy człowiek radziecki może kupować więcej chleba, mięsa, ryb, win, materiałów włókienniczych, obuwia, papierosów. Z roku na rok każdy człowiek radziecki może zaspokajać więcej potrzeb o charakterze luksusowym. Czy jest drugi ustrój poza socjalizmem, który mógłby poszczycić się tak wspaniałymi osiągnięciami? Czy jest drugi ustrój, który by lepiej dbał o człowieka pracy?

„Socjalizm — powiedział towarzysz Bierut na VI Plenum KC naszej Partii — czyni wszystko dla rozwoju człowieka, dla podniesienia jego materialnych i duchowych osiągnięć, uczy cenić w człowieku jego godność, pobudza w nim szlachetne idee i gorącą miłość dla swego kraju ojczystego i dla postępowych dążeń ludzkości.

Imperializm upaja się kultem dolara, który toczy się w dół, a człowiekiem pogardza. Ustrój społeczny, który nie ceni człowieka, skazany jest na zagładę".

Budując fundamenty ustroju socjalistycznego w Polsce, uczymy się z przykładów radzieckich, że socjalizm realizuje się przez konsekwentną, doprowadzoną do zwycięskiego końca walkę z wrogiem klasowym. Uczymy się z przykładów radzieckich, że szybkość zbudowania społeczeństwa socjalistycznego zależy od naszego własnego wysiłku patriotycznego, od wykonania i przekroczenia planów gospodarczych. Wykonanie i przekroczenie zadań pierwszego roku Planu 6-letniego oraz stabilizacja złotego i oparcie go na bazie złota umożliwiły nam obniżkę cen artykułów konsumcyjnych i przemysłowych, wprowadzoną od 1 stycznia br. Obecnie, walcząc o wykonanie i przekroczenie planu drugiego roku Planu 6-letniego, walcząc o zwiększenie wydajności pracy i zmniejszenie kosztów własnych produkcji, o podniesienie poziomu gospodarowania, wiemy, że przyniosą one wzrost naszej siły gospodarczej i umocnią nasze bezpieczeństwo narodowe.

Na naszej drodze będziemy musieli pokonać wiele trudności, stoczyć niejedną bitwę z wrogiem klasowym, aby dojść do tych osiągnięć, którymi szczycić się może człowiek radziecki. Ale z osiągnięć radzieckich czerpiemy niewzruszoną pewność, że weszliśmy na jedyną słuszną drogę, na drogę Lenina i Stalina, na drogę, która zabezpiecza naszą niepodległość i zapewnia dobrobyt najszerszym masom pracującym w Polsce.

Z prac Światowej Rady Pokoju

Powołanie Sądu Konkursowego Międzynarodowych Nagród Pokoju

BERLIN (PAP). — Na sesji w Berlinie Światowa Rada Pokoju przyjęła projekt regulaminu Międzynarodowych Nagród Pokoju, przewidujący poniższe postanowienia:

ART. 1.

Światowa Rada Pokoju postanawia kontynuować przyznawanie trzech Międzynarodowych Nagród Pokoju, w wysokości 5 milionów franków każda, które ustanowił I. Światowy Kongres Obrońców Pokoju, uchwalając, że będzie je przyznawała raz do roku.

ART. 2.

Nagrody te mogą być przyznawane za dzieła literackie, artystyczne, filmowe i naukowe, które przyczyniły się najskuteczniej do utrwalenia pokoju między narodami.

ART. 3.

Światowa Rada Pokoju zastrzega sobie prawo ufundowania, poza tymi Nagrodami Międzynarodowymi, jednej lub kilku innych nagród, jak również Złotych Medali. Rada zastrzega sobie prawo zmniejszenia liczby nagród, a w wypadku jeżeli poziom przedstawionych dzieł będzie nie dość wysoki — nieprzyznania żadnej nagrody.

ART. 4.

Do konkursu dopuszczane będą dzieła przedstawione przez organizacje,

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przyjaźń niemiecko-polska zapewnia pokój w Europie

Hasła Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). — Z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej Prezydent Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych ogłosił następujące hasła:

1) Przyjaźń niemiecko-polska przyczynia się do zapewnienia pokoju w Europie.

2) Nasz Plan 5-letni oraz Plan 6-letni Polski Ludowej — to droga do pokoju i dobrobytu obu narodów.

3) Niech żyją prezydenci Wilhelm Pieck i Bolesław Bierut.

4) Niech żyje nierozerwalna przyjaźń między narodem niemieckim i polskim.

5) Granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju.

6) Przyjaźń niemiecko-polska jest ciosem dla podżegaczy wojennych.

7) Przyjaźń niemiecko-polska jest warunkiem pokoju.

8) Naród niemiecki i naród polski walczą wspólnie po stronie Związku Radzieckiego w obronie pokoju światowego.

9) Układ Warszawski z czerwca 1950 roku stanowi trwałą podstawę przyjaźni niemiecko-polskiej.

10) Niemiecko-polska wymiana handlowa podnosi dobrobyt obu narodów.

Dla pokoju, dla socjalizmu

Ludzie pracy miasta Łodzi w sprawie uchwały Rady Pokoju

JADWIGA KOSSEL, ekspedientka sklepu Domu Włókienniczego CT, oświadcza:

— Jestem matką i kiedy słyszę o wojnie, w oczach staje mi obraz dzieci koreańskich, mordowanych przez hordy amerykańskich zbrodniarzy wojennych.

Niech mój głos przyłączy się do głosów ludzi całego świata, wołających o zapobieżenie nowej wojnie. Wierzę, że uchwała Światowej Rady Pokoju i stanowisko walczącego wytrwale o sprawę pokoju Związku Radzieckiego, pozwoli utrwalić bezpieczeństwo świata.

Masowymi podpisami pod Apelem Światowej Rady Pokoju zadokumentujemy naszą postawę.

Dr med. JÓZEF SIEROSZEWSKI, adiunkt Kliniki Akademii Medycznej w Łodzi, oświadcza:

Towarzysz Stalin w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Prawdy", wskazał, że można usunąć groźbę wojny. Wskazania te mają dla nas, lekarzy i naukowców, szczególne znaczenie. Nie do pomyślenia bowiem jest twórcza praca w warunkach histerii wojennej, jaką starają się rozpętać imperialiści amerykańscy. Niewzruszone stanowisko Związku Radzieckiego w obronie pokoju dodaje nam sił do walki. Szczególnie ostatnia wypowiedź towarzysza Stalina jeszcze bardziej uwydatniła pokojową politykę Związku Radzieckiego i wojenną, zaborczą politykę podżegaczy do nowej wojny.

Ob. CECYLIA ZIÓŁKO, czyściarka z ZPB im. F. Dzierżyńskiego, oświadcza:

— Śledząc w prasie obrady Rady Pokoju w Berlinie, dowiedziałam się, że uchwalony został Apel, żądający zawarcia paktu pokoju przez pięć wielkich mocarstw. Pod tym Apelem podpiszemy się wszyscy. Jestem przekonana, że w naszym oddziale nie znajdzie się nikt, kto byłby temu przeciwny i nie doceniał tak ważnego zagadnienia w chwili obecnej, kiedy awanturnicy wojenni szykują nową wojnę.

Pokój jest potrzebny wszystkim ludziom na świecie, toteż wszyscy — jak to wskazał niedawno towarzysz Stalin — powinniśmy o niego walczyć, a podżegaczy wojennych zmusić do zrezygnowania ze swych haniebnych zamiarów. W tej walce o pokój będziemy się wzorować na wielkim Związku Radzieckim, który niestrudzenie dąży do zapobieżenia wojnie, który jest ostoją pokoju i pragnie, aby matki w żadnym kraju na świecie nie opłakiwały swych dzieci. W tej walce o pokój będziemy realizować zadania, jakie przed nami postawił Pierwszy Obywatel naszej Ludowej Ojczyzny — Bolesław Bierut — na VI Plenum KC PZPR.

W dniu jutrzejszym

rozpoczynamy druk powieści

LEONA GOMOLICKIEGO

p. t. **„LOKAUT"**

osnutej na tle bohaterskich walk łódzkiej klasy robotniczej w okresie 1906-7 roku

Wyjazd delegatek łódzkich na Kongres LK

Dziś o godz. 17 z dworca Łódź-Fabryczna wyjadą na Kongres Ligi Kobiet w Warszawie delegatki z Łodzi i województwa łódzkiego.

W uroczystym pożegnaniu delegatek wezmą udział przedstawicielki robotnic z łódzkich zakładów pracy.

Tow. Arkadiusz Sobolew ambasadorem ZSRR w Polsce

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi:

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało tow. Arkadiusza Aleksandrowicza Sobolewa ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Polsce.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło tow. Wiktora Zacharowicza Lebiediewa od obowiązków ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w Polsce.

Przodujące kobiety Łodzi



HELENA OKRÓJ — prządka, a obecnie instruktorka w ZPB im. Dzierżyńskiego, wielokrotna przodownica pracy. Helena Okrój jest jednocześnie zasłużoną działaczką społeczną i organizatorem grupy partyjnej. Jako aktywistka tow. Okrój troszczy się o produkcję, o wykonanie planów. Załoga Zakładów im. Dzierżyńskiego wybrała ją delegatką na Kongres LK.



MARIA KUNICYN — pracuje w Zakładach Dziewiarskich im. Rychlińskiego. Niedawno z robotnicy została awansowana na stanowisko majstra. Maria Kunicyn pracuje aktywnie w szeregach LK, w ekipie łączności miasta ze wsią, oraz jako wiceprzewodnicząca rady kobiecej. Dowodem zaufania, jakim obdarzają ją kobiety jest fakt, że wybrano ją delegatką na Kongres LK.



MARCJANNA GŁODOWSKA — szwaczka Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Wólczanka" jest także delegatką na Kongres Ligi Kobiet. Marcjanna Głodowska jest znaną przodownicą pracy. Na cześć Kongresu zwiększyła ona wydajność swej pracy, osiągając 150 proc. wykonania bazy akordowej.

Ob. Głogowska pracuje aktywnie w organizacji Ligi Kobiet.

PRZYJAŹŃ Z POLSKĄ

Wywiad z premierem rządu NRD tow. Otto Grotewohlem dla „Trybuny Ludu"

Z okazji rozpoczęcia w dniu 1 marca Miesiąca Przyjaźni Niemiecko - Polskiej na terenie całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tow. Otto Grotewohl udzielił wywiadu korespondentowi „Trybuny Ludu" w Berlinie.

1) PYTANIE: Miesiąc Przyjaźni Niemiecko - Polskiej, który obchodzony będzie po raz pierwszy na terenie całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jest niewątpliwie wielkim wydarzeniem w dotychczasowych stosunkach między naszymi narodami. Czy zechciałby Pan, Panie Premierze, jako jeden z orędowników idei przyjaźni niemiecko - polskiej, wskazać na główne elementy, które doprowadziły obecnie do jej urzeczywistnienia?

ODPOWIEDŹ: Nasza polityka pokoju i przyjaźni ze Związkiem Radzieckiem znajduje uzupełnienie w ustosunkowaniu się do krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim do naszych sąsiadów, nowej Polski i Czechosłowacji, jak również wszystkich pokój miłujących narodów. Zachodnie mocarstwa pragnęłyby przekształcić granicę na Odrze i Nysie w granicę trwałej nienawiści między Niemcami a ich wschodnim sąsiadem. Kiedy jasne się stało, że wielka Republika Polska stracona jest dla anglo-amerykańskiego imperializmu, imperialistyczne mocarstwa zachodnie oraz ich plenipotenci zaczęli wykorzystywać sprawę granicy na Odrze i Nysie dla wzniecania nienawiści między narodami. Heca w sprawie granicy na Odrze i Nysie potrzebna im jest, aby w tym miejscu Europy rozniecić wzbierającą pożogę wojenną. Myśmy unicestwili to zarzewie wojny, ponieważ nie chcemy wojny, lecz pragniemy pokoju. Granica na Odrze i Nysie jest dla nas granicą pokoju, która gwarantuje przyjazny stosunek z narodem polskim.

2) PYTANIE: Demokratyczna młodzież niemiecka, nadzieja i duma Republiki, zorganizowana w Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej—FDJ — wielokrotnie dawała wyraz temu, że gotowa jest wraz z młodzieżą polską bronić pokojowej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. W jakim stopniu świadomość takiej decyzji przeniknęła do całej młodzieży i do reszty społeczeństwa?

ODPOWIEDŹ: Wolna Młodzież Niemiecka (FDJ) otworzyła nową kartę w historii niemieckiego ruchu młodzieżowego oraz jej stosunku do młodzieży innych narodów. W statucie FDJ powiedziane jest: „Wolna Młodzież Niemiecka stoi w obozie pokoju i demokracji, na którego czele znajduje się Związek Radziecki. Jako członek Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, FDJ walczy o realizację zasad i celów Światowej Federacji, o związek bratni i solidarność młodzieży niemieckiej z postępową młodzieżą wszystkich narodów".

Silną podstawą przyjaźni między polską i niemiecką młodzieżą jest uznanie granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju. Przewodniczący FDJ — Erich Honecker, wyraził to na III Zjeździe Wolnej Młodzieży Niemieckiej. Mówiąc o usiłowaniach imperialistów podżegania Niemców przeciw Polsce — Honecker oświadczył: „Nie mamy zamiaru dać się użyć do tego celu. Granica na Odrze i Nysie jest dla nas granicą pokoju, poprzez którą podajemy przyjaźnie narodowi polskiemu i polskiej młodzieży nasze dłonie do współpracy".

W niezmordowanej pracy oświatowej funkcjonariusze FDJ uświadamiali szerokie masy młodzieży o wielkim znaczeniu umów między rządem polskim a rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej z dnia 6 czerwca 1950 roku, a specjalnie o wytyczeniu granicy pokoju na Odrze i Nysie, jako dalszym ważnym kroku na drodze do utrwalenia pokoju. Spotkanie młodzieży trzech krajów na Zlocie Młodzieży w Zittau 15. XI. 1950 r. było świętem przyjaźni i pokoju. Było ono wyrazem protestu przeciw zbrodniczym planom amerykańskich imperialistów — którzy chcieliby siać nieufność i niezgodę w sercach młodzieży w Polsce, Czechosłowacji i w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Układ przyjaźni między Związkiem Młodzieży Polskiej i Wolną Młodzieżą Niemiecką z 26 września 1950 r. pokazuje, że między polską i niemiecką młodzieżą nie tylko nie ma już żadnych problemów, które dzielą ale, że młodzież obu narodów wspólnie rozwiązuje swoje pokojowe zadania.

3) PYTANIE: Naród polski z uwagą śledzi sprawę przesiedleńców niemieckich ze wschodu. Czy zechciałby Pan, Panie Premierze, wyjaśnić czytelnikom polskim, w jaki sposób problem ten rozwiązany został w NRD i jak przedstawia się on obecnie w zachodnich Niemczech?

ODPOWIEDŹ: W Niemieckiej Republice Demokratycznej od r. 1945 wszyscy przybywający przesiedleńcy traktowani byli na prawach równych obywateli. Pokazuje to najlepiej wciąganie ich do procesu produkcji, prawo do równego kwaterunku, wielki udział przesiedleńców w korzyściach reformy rolnej i poważny udział w rzemiośle oraz handlu, specjalna opieka społeczna, jaką otacza się niezdolnych do pracy i starców oraz małoletnie dzieci przesiedleńców.

W ramach ogólnego planowania kadr pracowniczych, przesiedleńcy traktowani są na równi z innymi. Prawie półtora miliona przesiedleńców pracuje zawodowo, w tym 150 tysięcy w administracji publicznej. Około 450 tys. przesiedlonej młodzieży uczy się, lub wciągnięte zostało do procesu produkcji. Niemiecka Republika Demokratyczna nie zna bezrobocia wśród młodzieży.

35 proc. pochodzącej z reformy rolnej ziemi przypadło przesiedleńcom. Tą drogą nasi przesiedleńcy otrzymali ponad 90 tys. nowych gospodarstw chłopskich. Tym samym 400 tys. byłych przesiedleńców stało się znowu osadnikami. Kredyty i fundusze budowlane przyczyniły się do wzmocnienia nowych gospodarstw rolnych i do ogólnego polepszenia życia wszystkich przesiedleńców.

W zachodnich Niemczech dzieje się wręcz przeciwnie. Układ Poczdamski nie został wykonany, nie została przeprowadzona demokratyczna reforma rolna, a zbrodniarze wojenni i królowie koncernów w coraz szerszym zakresie powracają na kluczowe stanowiska. Przesiedleńcy traktowani są jako uciążliwi przybysze i niepożądani stołownicy. Mieszkają przeważnie w obozach i prowadzą w nędzy i opuszczeniu beznadziejną, godną pożałowania egzystencję.

Trzymani są oni przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne oraz przez rząd w Bonn, świadomie w rozgoryczeniu, aby stali się posłusznymi najemnikami w przygotowaniach do trzeciej wojny światowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Ale również wśród przesiedleńców w zachodnich Niemczech bierze już górę rozsądek. Widzą właściwe cele amerykańskich podżegaczy wojennych oraz stawiają opór Adenauerowi i jego pomocnikom. Akcja uświadamiająca, prowadzona przez Narodowy Front Demokratycznych Niemiec, przez zwolenników pokoju w zachodnich Niemczech oraz przez Komunistyczną Partię Niemiec (KPD), rozwija również i wśród przesiedleńców w zachodnich Niemczech masowy ruch, zmierzający do ustanowienia zjednoczonych, niezależnych, demokratycznych i pokojowych Niemiec, a tym samym do zapewnienia pokoju w Europie i na całym świecie.

4) PYTANIE: Pokój zależy w poważnym stopniu od tego, czy Niemcy będą zjednoczone i demokratyczne. Wiemy, że Niemiecka Republika Demokratyczna znajduje się wraz z Polską w jednym obozie pokoju i postępu. Współpraca i przyjaźń niemiecko - polska jest jednym z warunków pokoju w Europie i na całym świecie. Jakie jest oddziaływanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej na zachodnie Niemcy i jak szerokie są koła walczące o pokój w zachodnio - niemieckim społeczeństwie?

ODPOWIEDŹ: Przy tym pytaniu pragnę powołać się na moją deklarację rządową w Izbie Ludowej z dnia 30 stycznia 1951 r. Stanowisko narodu niemieckiego pokazuje wyraźnie jak dalece rząd NRD reprezentował szeroką opinię, kiedy zaproponował przez mój list do doktora Adenauera w Bonn, powołanie Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, celem utworzenia ogólnoniemieckiego, suwerennego, demokratycznego i pokojowego rządu tymczasowego, dla opracowania traktatu pokojowego dla zjednoczonych Niemiec oraz stworzenia warunków dla przeprowadzenia wolnych, ogólnokrajowych wyborów. Po apelu Izby Ludowej z 30 stycznia 1951 r. do parlamentu w Bonn, nie ulega już żadnej wątpliwości, że rząd p. Adenauera ze swoimi oświadczeniami i postępowaniem znajduje się w sprzeczności z wolą naszego narodu w całych Niemczech. Nawet sam wicekanclerz z Bonn, Bluecher, musiał stwierdzić w Sztutgarcie: „Świat powinien zdać sobie sprawę z tego, że naród niemiecki w 99 proc. wypowiada się przeciwko remilitaryzacji".

Ze wszystkich stron Niemiec, ze wszystkich warstw społecznych Niemiecka Republika Demokratyczna otrzymuje codziennie potwierdzenia tego faktu. Organizacje wszelkiego rodzaju, robotnicy, chłopi, naukowcy, technicy, artyści, duchowni, kupcy, eksporterzy i fabrykanci, rzemieślnicy i rękodzielnicy, mężczyźni i kobiety, młodzi i starzy, wszyscy oni wyrażają pragnienie zjednoczenia Niemiec, pokoju i walki przeciwko remilitaryzacji.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej i ludność naszego kraju będą wobec tego kontynuować wysiłki, celem przywrócenia jedności naszej ojczyzny, zawarcia traktatu pokojowego i wzmożenia walki przeciwko remilitaryzacji. Cele te stają się z każdym dniem coraz bardziej nieodpartym żądaniem całego narodu. Albowiem — „nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec Demokratycznych i pokój miłujących obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata". (Stalin).

Z życzeniem spełnienia tych słów wszyscy postępowi i pokój miłujący ludzie w Niemieckiej Republice Demokratycznej podają w dniu rozpoczęcia „Miesiąca Niemiecko - Polskiej Przyjaźni" swoim polskim przyjaciołom i sąsiadom dłoń przyjaźni. Po wiekowej nienawiści i wojnach między niemieckim a polskim narodem, niechaj nastanie wreszcie era pokoju i przyjaźni.

Wywiad przeprowadził
MARIAN PODKOWIŃSKI

U naszych przyjaciół

W NOWYCH TUNELACH METRA MOSKIEWSKIEGO

Nowa stacja moskiewskiego metra — „Komsomolska - Okólna" — jest największą stacją metra na świecie. 100 tys. pasażerów na godzinę, a około 2 milionów w ciągu doby przewinie się przez jej sale, korytarze i perony.

Stację Komsomolską będą obsługiwały 24 pary ruchomych schodów.

STAŁY ROZWÓJ MECHANIZACJI ROLNICTWA RUMUŃSKIEGO

W ostatnich dwóch latach znacznie zwiększyła się baza materialno-techniczna rolnictwa rumuńskiego. Pracujące chłopstwo Rumunii otrzymało 6.000 traktorów oraz tysiące innych maszyn rolniczych. Przyczyniło się to do ogromnego podniesienia poziomu mechanizacji robót rolnych. Podczas gdy w 1948 r. traktory zaorały około 65.104 ha, to w roku ub. powierzchnia ta zwiększyła się do przeszło 2.000.000 ha.

SZYBKI WZROST SPÓŁDZIELCZOŚCI CHIŃSKIEJ

Ruch spółdzielczy w Chińskiej Republice Ludowej wykazuje na przestrzeni ostatnich 2 lat szybki rozwój. Gdy w roku 1949 liczba zrzeszonych w spółdzielniach członków wynosiła 13.000.000 osób, to w roku 1950 wzrosła ona do 25.000.000. W tym samym czasie liczba spółdzielni wzrosła o przeszło 70 proc., zaś wysokość udziałów — o 224 proc. W końcu 1950 roku na terenie Chińskiej Republiki Ludowej istniało ogółem 45.000 spółdzielni wszelkiego rodzaju.

Nowa obniżka cen detalicznych w ZSRR

Podajemy w skrócie artykuł wstępny „Prawdy" z dnia 1 marca br.

W dniu dzisiejszym opublikowano uchwałę Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego WKP(b) o nowej zniżce państwowych detalicznych cen towarów przemysłowych i artykułów żywnościowych.

Uchwała rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego WKP(b) jest nowym, wybitnym dowodem stałej troski partii i rządu o człowieka radzieckiego, o ogólny wzrost dobrobytu i rozwój kultury mas pracujących naszego kraju.

Partia Lenina — Stalina realizuje konsekwentnie politykę obniżania cen towarów przemysłowych i artykułów żywnościowych. W przemówieniu wygłoszonym na zebraniu wyborców 9 lutego 1946 r. towarzysz Stalin oświadczył:

> **„Nie mówiąc już o tym, że w najbliższej przyszłości zniesiony zostanie system kartkowy, zwróci się szczególną uwagę na rozszerzenie produkcji przedmiotów masowego użytku, na podniesienie stopy życiowej mas pracujących drogą stopniowej zniżki cen wszystkich towarów..."**

W okresie powojennym w ZSRR przeprowadzono już trzykrotnie zniżkę cen detalicznych. Przeprowadzana obecnie nowa zniżka cen ma na celu dalsze podwyższenie stopy życiowej mas pracujących. W wyniku zniżki państwowych cen detalicznych, dodatkowe potanienie towarów powszechnego użytku wyniesie 27,5 miliarda rubli w skali rocznej. Suma ta jest dla budżetu państwowego czystą stratą, a jednocześnie czystym zyskiem dla ludności.

Wprowadzona z dniem 1 marca 1951 r. zniżka cen towarów powszechnego użytku stała się możliwa na bazie potężnego rozwoju socjalistycznego przemysłu i rolnictwa.

W opublikowanej uchwale Rady Ministrów ZSRR i KC WKP(b) powiedziano, że „w związku z nowymi sukcesami, osiągniętymi w 1950 roku w dziedzinie rozwoju przemysłu i rolnictwa, dzięki podwyższeniu wydajności pracy i zmniejszeniu kosztów własnych produkcji, rząd radziecki i Komitet Centralny WKP(b) przeprowadziły nową, czwartą z kolei zniżkę państwowych detalicznych cen towarów powszechnego użytku".

Jak wiadomo roczny plan produkcji globalnej przemysłu na rok 1950 wykonano w 102 proc., a produkcja przemysłowa wzrosła o 23 proc. w porównaniu z rokiem 1949. W przedsiębiorstwach radzieckich polepszyło się wykorzystanie urządzeń, przeprowadzono poważne prace w dziedzinie zastosowania nowej techniki w przemyśle, wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła o 12 proc., koszty własne produkcji spadły o 6 proc. W gospodarce rolnej osiągnięto nowe sukcesy w dziedzinie rolnictwa, spółdzielczej hodowli bydła oraz umocnienia organizacyjno-gospodarczego kołchozów.

Na bazie rozwoju gospodarki narodowej dochód narodowy ZSRR wzrósł w r. 1950 o 21 proc. w porównaniu z r. 1949, co pozwoliło znacznie polepszyć sytuację materialną robotników, chłopów, inteligencji i zapewnić dalsze rozszerzenie produkcji socjalistycznej w mieście i na wsi.

Podczas gdy w Związku Radzieckim prowadzi się konsekwentnie politykę obniżania cen i systematycznego podnoszenia stopy życiowej oraz poziomu kultury mas pracujących, w krajach kapitalistycznych imperialiści forsują szalony wyścig zbrojeń, zwalając na barki mas pracujących coraz większe brzemię rosnących wydatków wojennych.

W krajach kapitalistycznych miliony ludzi są ofiarami bezrobocia, głodu i nędzy, ofiarami stałego wzrostu opodatkowania, systematycznego podwyższania cen towarów powszechnego użytku; w związku z tym gwałtownie kurczy się stopa życiowa mas ludowych. Według danych Ministerstwa Pracy USA, w Stanach Zjednoczonych po wybuchu wojny w Korei znów wzrosły znacznie koszty utrzymania, które jesienią 1950 r. przekroczyły prawie o 80 proc. poziom przedwojenny.

W przeciwieństwie do kapitalizmu socjalizm jest nie do pomyślenia bez stałej troski państwa o pomyślność narodu. Na tym polega podstawowe prawo rozwoju naszego socjalistycznego społeczeństwa.

Cały nasz wielomilionowy naród z ogromnym zadowoleniem i radością powitał uchwałę rządu radzieckiego i KC WKP(b) o nowej zniżce detalicznych cen towarów powszechnego użytku. Naród nasz, bezgranicznie oddany wielkiej sprawie Lenina — Stalina, będzie pracował ofiarnie dla dobra ojczyzny radzieckiej, dla szczęścia mas pracujących, będzie osiągał coraz większe sukcesy na polu pokojowej, twórczej pracy w imię triumfu komunizmu.

Komisja Sejmowa rozpoczęła pracę nad budżetem i planem gospodarczym na r. 1951

WARSZAWA (PAP). — 28 lutego br. odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu. Obradom przewodniczył poseł Oskar Lange (PZPR). Na posiedzeniu ustalono plan pracy Komisji nad projektem ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1951 i nad projektem ustawy budżetowej na rok 1951 oraz omówiono problematykę tegorocznego budżetu i planu gospodarczego.

Preliminarz budżetowy na rok bieżący rozpatrywany będzie łącznie z projektem Narodowego Planu Gospodarczego. Budżet podzielony został na poszczególne działy gospodarki narodowej, a nie, jak dotychczas, na resorty.

Zagadnienia związane z budżetem na rb. omówił wiceminister Finansów — E. Drożniak. **Budżet na rok 1951 jest w formie i treści realizacją zasady jednolitego socjalistycznego systemu budżetowego w naszym państwie.**

Zastępca przewodniczącego PKPG — min. S. Jędrychowski, omawiając zagadnienia Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1951, przedstawił główne zmiany w organizacji i metodologii planowania.

Powołanie Sądu Konkursowego Międzynarodowych Nagród Pokoju

(Dokończenie ze str. 1-szej)

przez osoby trzecie lub przez samych autorów. Rada zastrzega sobie prawo przyznania niektórych nagród również za takie dzieła lub za taką działalność, co do których nie wystawiono kandydatur.

ART. 5.

Do konkursu dopuszcza się również dzieła przedstawione Sądowi Konkursowemu przez Krajowe Sądy Konkursowe w porozumieniu ze Światową Radą Pokoju.

ART. 6.

Nagrody pokoju wydawane będą przez Światową Radę Pokoju. W celu opracowania odpowiednich wniosków, Rada powołuje Sąd Konkursowy, składający się z członków Rady reprezentujących różne narodowości. Spośród nich dokonany zostanie wybór przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących. Sąd ten bada poszczególne kandydatury i przedstawia swe wnioski Światowej Radzie Pokoju, która rozstrzyga sprawę zwykłą większością głosów.

ART. 7.

Rada podejmie wszelkie kroki niezbędne do spopularyzowania nagrodzonych dzieł.

Artykuły 8, 9 i 10 dotyczą spraw administracyjno-finansowych związanych z pracą Sądu Konkursowego.

Skład Sądu Konkursowego Międzynarodowych Nagród Pokoju na rok 1951 jest następujący: **Pietro Nenni** (Włochy) — przewodniczący, **Pierre Cot** (Francja) — wiceprzewodniczący, **Mao - Dun** (Chiny) wiceprzewodniczący, **Wanda Wasilewska** (ZSRR), **Jan Mukarovsky** (Czechosłowacja), **Kusambi** (Indie), **Uphaus** (USA), **Lundquist** (Szwecja), **Jara** (Meksyk), **Helena Weigelbrecht** (Niemcy), **Kamel el Bindari Pasza** (Egipt), **Hewlett Johnson** (Wielka Brytania), **Jerzy Putrament** (Polska), **Gabriel d'Arboussier** (Afryka), **Pablo Picasso** (Hiszpania).

Światowa Rada Pokoju zaleca poszczególnym Komitetom Krajowym **ufundowanie nagród narodowych** za takie dzieła literackie, artystyczne i naukowe, które przyczyniły się szczególnie skutecznie do utrzymania pokoju.

Uchwała w sprawie organu prasowego

BERLIN (PAP). — Światowa Rada Pokoju przyjęła uchwałę następującej treści:

Rozwój światowej akcji w obronie pokoju wymaga udoskonalenia istniejącego czasopisma, które winno uzyskać o wiele szerszy zasięg. W tym celu Światowa Rada Pokoju prosi p. Pierre'a Cota, by objął kierownictwo tego czasopisma. W tej pracy pomagać mu będzie specjalny komitet. Charakter czasopisma powinien ulec zmianie, by zwiększyła się liczba czytelników i by stało się ono skutecznym organem propagowania idei pokoju.

Upadek gabinetu Plevena

spowodowany rozbieżnością zdań wśród partii koalicji rządowej

PARYŻ (PAP). — Jak już podaliśmy, we wtorek wieczorem rząd Plevena podał się do dymisji. Przyczyną dymisji jest rozbieżność zdań między partiami koalicji rządowej w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Prasa francuska nie ukrywa, że istotną przyczyną reformy ordynacji wyborczej jest strach przed rosnącymi wpływami partii komunistycznej.

* * *

PARYŻ (PAP). — Prezydent Auriol rozpoczął rozmowy w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Pleven odmówił ponownego podjęcia się tej misji, wobec czego na prośbę prezydenta, podjął rozmowy wstępne **Georges Bidault.**

„Premier Attlee występuje w roli zwolennika pokoju... Jasne jest, że premier Attlee jest nie za utrzymaniem pokoju, lecz za rozpętywaniem nowej agresywnej wojny światowej".
(Z rozmowy towarzysza Stalina z korespondentem „Prawdy").



Trybuna mr. Attlee
(Rys. M. Abramow - „Trud").

Zgon wybitnego pisarza Wsiewołoda Wiszniewskiego

MOSKWA (PAP). — Po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 51 lat wybitny pisarz radziecki — **Wsiewołod Wiszniewski.**

Śmierć Wiszniewskiego jest ciężką stratą dla literatury radzieckiej. Wsiewołod Wiszniewski był ulubionym pisarzem milionów czytelników radzieckich.

Wsiewołod Wiszniewski znajdował się zawsze w pierwszych szeregach bojowników o pokój. W artykułach publicystycznych piętnował on imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny.

Za sztukę pt. „Pamiętny rok 1919" Wiszniewski otrzymał Nagrodę Stalinowską. Zmarły był zastępcą sekretarza generalnego Związku Pisarzy Radzieckich.

Obrady Plenum NKW Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 bm. obradowało pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej ZSL Józefa Niećki, rozszerzone Plenum Naczelnego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Referat pt. „Hasło narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni w pracy ZSL", wygłosił wiceprezes NKW — Stefan Ignar.

W wyniku obrad Plenum NKW ZSL podjęło uchwałę, w której przyjęto tezy referatu wiceprezesa NKW — Ignara i przemówienia sekretarza NKW — Juszkiewicza jako wytyczne działania ZSL i zobowiązało wszystkie ogniwa organizacyjne ZSL do walki o pełną ich realizację.

NARÓD POLSKI STAJE SIĘ NARODEM SOCJALISTYCZNYM

Towarzysz Bierut, charakteryzując na VI Plenum KC PZPR istotę jakościowych przemian, jakie dokonały się w naszym społeczeństwie od 1944 r. oraz zasięg, znaczenie i zadania Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni — stwierdził, że naród polski **„dziś wkracza w okres swego rozkwitu, gdyż staje się narodem socjalistycznym"**.

Teza ta jest twórczym zastosowaniem do naszego życia marksistowsko - leninowskiej teorii narodu, rozwiniętej przez genialnego znawcę zagadnienia narodowego, towarzysza Stalina, w naukę o narodach burżuazyjnych i narodach socjalistycznych.

Okresem historycznym, w którym kształtowały się narody, był okres powstawania i rozwoju kapitalizmu, bowiem „**naród** — mówi towarzysz Stalin — **nie jest po prostu kategorią historyczną, lecz kategorią historyczną określonej epoki, epoki rozwijającego się kapitalizmu**".

„**W wieku XIX** — powiedział towarzysz Bierut — **uformował się naród polski w znaczeniu współczesnym, którego oblicze kształtowała burżuazja sprzęgnięta ze szlacheckim ziemiaństwem, a więc naród burżuazyjny. Inne klasy, mimo ich liczebności, podporządkowane burżuazyjnej hegemonii nie odegrały w formowaniu i kształtowaniu oblicza narodu decydującej roli**".

Czy należy wyciągnąć z tego faktu wniosek, że chłopi, inteligencja i drobnomieszczaństwo, a przede wszystkim rosnący w siłę i znaczenie proletariat nie miały poczucia przynależności narodowej, były obojętne na losy narodu i państwa?

Wprost przeciwnie. Nie kto inny, lecz **właśnie ludzie pracy** tworzyli wszystkie bogactwa narodowe.

Chłop, a nie szlachcic, orał polską ziemię; pasożytnicza szlachta zagarniała tylko owoce jego pracy.

Robotnik, a nie fabrykant, wznosił nowe domy i zakłady pracy, budował drogi i koleje.

Inżynier, architekt, uczony nie miał pola do pełnego rozwinięcia twórczej działalności. **Pisarz i artysta** głodował, bo nie znajdował wydawcy lub nabywcy na dzieło swego talentu.

Burżuazja podporządkowywała rozwój materialnych i kulturalnych sił kraju swoim interesom. Motorem jej działania był bowiem zysk, a nie zaspokojenie potrzeb społeczeństwa.

Obca narodowi polskiemu i nienawidząca go burżuazja polska, a jakże często wraz z nią burżuazja niemiecka, francuska, angielska i amerykańska, tuczyły się trudem polskiego robotnika i trwoniły bogactwa przez niego wytwarzane. Zaś patriotyzm robotników, chłopów, inteligencji znajdował wyraz nie tylko w tym, że byli oni twórcami wszystkich dóbr narodu polskiego, ale i w walce o wolność i pomyślność kraju ojczystego.

Przedstawiciele tych klas brali aktywny udział w powstaniach narodowych XIX wieku. Szczególnie plebejskie piętno nadały one i ich przywódca, **Edward Dembowski**, powstaniu 1846 r., którego rocznicę obchodziliśmy w tych dniach.

„Proletariat" — pierwsza partia polskiej klasy robotniczej, stojąca na gruncie marksizmu, podjęła i prowadziła pod wodzą **Waryńskiego**, wbrew klasom panującym, chlubną walkę przeciw uciskowi narodowemu i społecznemu.

Jedyna konsekwentnie rewolucyjna partia w Polsce końca XIX i pierwszych dwóch dziesiątków lat wieku XX **SDKPiL**, pod wodzą **Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg**, przeciwstawiała lojalizmowi trójzaborczemu burżuazji i PPS-prawicy bohaterską walkę z caratem. Walka ta prowadzona była **w sojuszu z rosyjskimi rewolucyjnymi siłami**, które obaliły carat w 1917 r. i anulowały rozbiory Polski, stwarzając w ten sposób podstawy naszej niepodległości w 1918 r.

Komunistyczna Partia Polski, jako awangarda klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, prowadziła przez cały okres międzywojenny nieugiętą, bezkompromisową walkę z burżuazją, która, gnębiąc masy pracujące, wyprzedawała kraj międzynarodowym kapitalistom, prowadziła politykę ucisku narodowego oraz szczucia i nienawiści przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a przyjaźni ze śmiertelnym wrogiem Polski — hitlerowskimi Niemcami. KPP demaskowała bezlitośnie zdradę, zaprzaństwo i szowinizm PPS, służącej wiernie burżuazji. Dobitnym świadectwem patriotyzmu komunistów była ich walka w obronie ojczyzny po najeździe hitlerowskim. Wówczas, gdy sanacyjna klika rządząca uciekała z kraju jak szczury z tonącego okrętu, wieloletni więzień sanacji, **komunista Marian Buczek**, zginął w obronie Warszawy na jej przedpolach, komuniści organizowali walkę ludu stolicy z faszystowskimi hordami w 1939 r.

W latach hitlerowskiej niewoli klasa robotnicza i jej partia, **Polska Partia Robotnicza**, prowadząc nieugiętą walkę z okupantem hitlerowskim, wysunęła bojowe hasło Frontu Narodowego i stając na czele tego frontu, grupowała dokoła prawdziwego przedstawicielstwa narodu, Krajowej Rady Narodowej, najlepsze, najbardziej patriotyczne siły narodu polskiego.

Ta wieloletnia walka ludu polskiego zakończona została zwycięstwem dzięki rozbiciu przez Armię Radziecką imperializmu hitlerowskiego. Decydujący wpływ na kształtowanie oblicza narodu uzyskały masy pracujące Polski.

„Dojście do władzy polskiej klasy robotniczej w r. 1944 rozpoczęło — mówi towarzysz Bierut — **nowy okres historyczny — przekształcania narodu burżuazyjnego, w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno - politycznym"**.

Proces przekształcania naszego narodu w naród socjalistyczny, w naród zwarty, w którym zanikną klasy antagonistyczne, odbywa się w ostrej walce klasowej.

Sukcesy, jakie osiągnęła klasa robotnicza pod przewodem swej Partii na drodze budowy socjalizmu, wzrost jej roli, znaczenia i autorytetu w najszerszych masach narodu sprawiły, że naród nasz **„zmienił jakościowo swą treść społeczną i staje się narodem socjalistycznym"**. A narody socjalistyczne — **uczy towarzysz Stalin**, to narody **„o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są wolne od niedających się pogodzić przeciwieństw klasowych, trawiących narody burżuazyjne, i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny"**.

Proces formowania się narodu socjalistycznego rozpoczął się u nas w 1944 roku. Wystarczyło parę lat, by towarzysz Bierut mógł stwierdzić: **„Jakże wyrosła w ciągu sześciu minionych lat nasza klasa robotnicza, jak dźwignęły się masy chłopskie, jakie horyzonty dla swej inicjatywy twórczej zdobyła nasza inteligencja, nasza młodzież, nasze kobiety"**.

Klasy rządzące dawniej krajem uniemożliwiały narodowi polskiemu pełne korzystanie z jego dorobku kulturalnego. Przede wszystkim zaś ukrywały przed nim osiągnięcia naszej myśli postępowej, dzieła ludzi, którzy stworzyli to co jest najbardziej cenne, wartościowe i twórcze w naszej przeszłości. Naród polski przekształcający się w naród socjalistyczny i nawiązujący z całym pietyzmem do swych postępowych tradycji czyni obecnie swój dorobek kulturalny własnością wszystkich Polaków.

Pokonując trudności, łamiąc przeszkody, naprawiając błędy, wzmacniamy siłę materialną naszego kraju, pogłębiamy rewolucję kulturalną, której jaskrawym wyrazem są: likwidacja w bieżącym roku analfabetyzmu, stały wzrost nakładów książek, czasopism i gazet, rozwój szkolnictwa wszelkich stopni i wszelkich gałęzi.

„**Mamy** — mówił towarzysz Bierut — **pełne podstawy do dumy z dzisiejszych przemian, czynów i osiągnięć, w których uczestniczą coraz większe masy ludu polskiego, wzmacniając i podnosząc wzwyż siły oraz wartości materialne i duchowe naszego narodu, tworząc nowe talenty i nowych bohaterów, najlepszych synów i patriotów naszej ojczyzny ludowej"**.

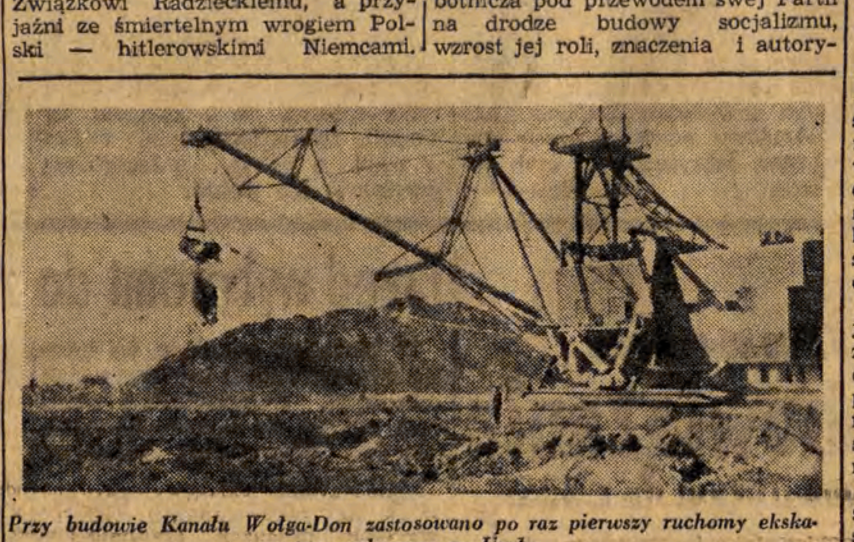
Patriotyzm naszego narodu, przyjaźń i więź ideowa, jaka łączy nas ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną, są rękojmią naszej niepodległości, dalszego wzrostu sił i potęgi naszej ojczyzny, ważnego ogniwa w obozie pokoju.

Pełna świadomość naszych sukcesów, tego, co jest ich źródłem i podstawą, jest szczególnie ważna w chwili obecnej, kiedy imperializm amerykański, grożąc pożogą wojenną całemu światu, organizuje potworny wyścig zbrojeń, odbudowuje hitlerowski Wehrmacht i stawia na jego czele zwolnionych z więzień zbrodniarzy wojennych, którzy wymordowali miliony Polaków. Awanturnicza polityka sojuszu amerykańsko - hitlerowskiego stanowi groźbę dla niepodległości i bytu naszego narodu.

VI Plenum KC PZPR dało nam jasne wskazania, co czynić, by się temu niebezpieczeństwu przeciwstawić: **zewrzeć szeregi w Narodowym Froncie walki o pokój i Plan 6-letni.**

Nauki przeszłości i osiągnięcia obecne wykazują, że zagwarantować niepodległość ojczyźnie może tylko **naród ogólnonarodowy**, a takim stajemy się w toku przekształcania w naród socjalistyczny.

B. MERCOWA



Przy budowie Kanału Wołga-Don zastosowano po raz pierwszy ruchomy ekskawator, wykonany na Uralu.

Dziś wyjeżdżają delegatki na I Ogólnopolski Kongres LK

W dniu dzisiejszym społeczeństwo naszego miasta żegna delegatki, odjeżdżające na Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet. Na Dworcu Fabrycznym przedstawiciele wszystkich fabryk, zakładów pracy przekażą delegatkom gorące pozdrowienia dla Kongresu, zapewnią o jedności myśli i uczuć z uczestniczkami obrad w Warszawie. **Społeczeństwo Łodzi i województwa żegnając delegatki zapewni je, że twardo stać będzie na stanowisku niezłomnej walki o pokój, o wypełnienie zadań, przewidzianych w Planie 6-letnim.**

Nasze miasto reprezentować będzie na Kongresie 46 najlepszych aktywistek kobiecych — przodownic pracy zawodowej i społecznej. Na sali obrad zasiądą: Maria Blewąska — rdzeniarka z Widzewskiej Fabryki Maszyn, osiągająca około 115 proc. wykonania bazy, Wanda Rybicka — przodownica z Zakładów im Stalina, Aniela Skrzekotowska — szwaczka, kilkakrotna przodownica z ZPDz im Duracza, Helena Okrój — prządka, nagrodzona 12-krotnie we współzawodnictwie, Bronisława Nowak z Zakładów im. Harnama, awansowana z robotnicy na majstra przędzalni, Romana Koźmińska przodownica społeczna z Głównego Instytutu Włókienniczego, Zofia Skoszewska — konduktor rewizyjny PKP Łódź -Kaliska i wiele innych przodujących, zasłużonych kobiet naszego miasta.

Na zebraniach Ligi Kobiet w zakładach pracy, na konferencjach dzielnicowych, przekazano delegatkom pragnienia i żądania łódzkich kobiet pracujących, przekazano im entuzjazm i zapał, jaki robotnice fabryk włókienniczych, odzieżowych, metalowych, pracownice umysłowe, wnoszą do wielkiej kampanii o pokój, o realizację Planu 6-letniego.

Na Kongres w Warszawie powiozą z sobą delegatki liczne meldunki o wykonanych już zobowiązaniach na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet, przedstawią liczby tysięcy metrów tkanin wykonanych ponad plan, wielkich sum zaoszczędzonych dzięki stosowaniu metody Lidii Korabielnikowej, opowiedzą o rozwoju ruchu wielowarsztatowego, o tym, jak na cześć 8 marca wzmogła się akcja douczania robotników nie wykonujących baz, jak rośnie wykonanie planów produkcyjnych. Delegatki powiozą na Kongres wieść o tym, że załogi kobiece wielkich zakładów przemysłowych pełnią przy swych maszynach honorowe Warty Pokoju, realizując jednocześnie swe zobowiązania produkcyjne.

Na wyjeżdżające dziś do Warszawy wybitne działaczki ruchu kobiecego skierowane są oczy naszego miasta i województwa. Od ich obrad, uchwał podjętych na Kongresie zależeć będzie dalsza działalność organizacji kobiecej, jej udział w realizacji wytycznych VI Plenum KC PZPR, w mobilizowaniu jak najszerszych mas kobiecych do walki o stworzenie frontu narodowego w obronie pokoju. **Oczekujemy od naszych delegatek, że po powrocie, na zebraniach sprawozdawczych przekażą postanowienia Kongresu, że dzięki nim akcja sprawozdawcza przebiegać będzie pod znakiem werbunku kobiet do szeregów LK, pod znakiem wzmożenia ich udziału w realizacji planów gospodarczych.**

Życzymy naszym delegatkom pomyślnych obrad. Przekazujemy im pozdrowienia dla delegatek zagranicznych, które wezmą udział w Kongresie, a szczególnie dla bohaterskich kobiet wielkiego Związku Radzieckiego.

JANINA WASZAK
kierownik Wydziału Kobiecego
KŁ PZPR.

Tysiące koszul ponad plan
dały robotnice Zgierskich ZPO na cześć 8 Marca

Do marca było jeszcze daleko, zaledwie zaczął się nowy rok, a już kobiety w krojowni i szwalni maszynowej zaczęły się zastanawiać, jak uczcić Dzień Kobiet. Zebrała się rada kobieca i przedyskutowano rozmaite projekty zobowiązań, jakie wysunęły robotnice. Wreszcie w styczniu, na naradzie produkcyjnej podjęto zobowiązanie **wykonania planu na I kwartał przed terminem. Postanowiono uszyć 10.000 koszul ponad plan i stosując metodę Lidii Korabielnikowej, zaoszczędzić 30.000 zł. Ponadto postanowiono zaoszczędzić 10 metrów nici na każdym półfabrykacie.** Ob. Stefania Tybura — starszy majster krojowni, zobowiązała się zaoszczędzić 1 cm tkaniny na każdej koszuli, co da w sumie oszczędność 9.115 zł w ciągu kwartału. Młodzież utworzyła **taśmę najwyższej jakości.** Nawet mężczyźni, jak Franciszek Kaczmarek, brygadzista gospodarczy, porwani ogólnym zapałem, podjęli zobowiązania.

Gdy skończył się luty, znaczna część zobowiązań została wykonana. **Poza planem wykonano bowiem 8.776 sztuk koszul, wartości 263.280 złotych. Zaoszczędzono 535.756 metrów nici. Tyburowa o 10 dni wcześniej wykonała swoje zobowiązanie i zaoszczędziła ponadto materiału na 1.020 koszul, wartości 30.000 zł.**

* * *

Na pytanie, jak osiąga takie zadziwiające wyniki, Stefania Tyburowa odpowiada:

— Bo my, widać lepiej układamy szablony w krojowni, niż laboratorium łódzkie. **A szkoda, że laboratorium nie opracowuje oszczędniejszych metod pracy, tak, jak my to robimy.**

Do tej naszej pracy podchodzimy z zapałem — mówi dalej Tyburowa. — Daje nam ona dużo zadowolenia, bo zdajemy sobie sprawę, że każda koszula, którą skroimy ponad plan, zwiększa nasz dobrobyt, że wprowadzone oszczędności przyczynią się do szybszego wykonania Planu 6-letniego i do utrwalenia pokoju. Ja jestem bezpartyjna i u nas wiele jest bezpartyjnych robotnic, ale **my wszystkie należymy do tego Frontu Narodowego, o którym niedawno mówił nasz Prezydent. A ludzie tego frontu nie żałują swych wysiłków w walce o Plan 6-letni i pokój.**

* * *

— Robi się co można, i nawet to, co niektórym wydaje się, że jest niemożliwe do zrobienia — mówi Irena Majzner, taśmowa. — **Moja taśma oszczędziła w ciągu dzisiejszego dnia 14.000 metrów nici.** Oszczędziliśmy, ale rzecz jasna, nie kosztem jakości, tylko widzicie, na takich rozmaitych



Ob. Stefania Tybura — starszy mistrz krojowni i nakładaczka Zofia Jacek.

drobiazgach, tak, jak uczyła nas radziecka robotnica, Lidia Korabielnikowa. Na przykład, pilnujemy krótkiego przycinania nici po uszyciu sztuki, a przy obrębianiu jedna sztuka musi się znów łączyć z drugą, tak, aby nie zmarnował się ani jeden centymetr nici. W ten sposób **zaoszczędziliśmy już ponad pół miliona metrów i zaoszczędzimy jeszcze więcej.**

— Pół miliona metrów — dodaje ktoś — to prawie 4 razy tyle, co ze Zgierza do Warszawy.

— E, kto by tam nici ciągnął w tę i z powrotem — śmieje się Irena Majzner. — **Pół miliona metrów nici, to znaczy, 6 i pół tysiąca koszul uszytych tymi zaoszczędzonymi nićmi.**

— Tak, i to jest właśnie ważne, bo to oznacza przedterminowe wykonanie planu i poważne zmniejszenie kosztów własnych produkcji.

* * *

Kobiety krojowni i szwalni maszynowej w Zgierskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego swoimi osiągnięciami godnie uczczą Międzynarodowy Dzień Kobiet i Ogólnopolski Kongres LK.

Kobiety Zgierskich ZPO na cześć tego dnia zaciągnęły Warty Pokoju.

K. ZALEYSKI

Organizacja oddziałowa w PGR Babsk
wybrała nowe władze partyjne

Zebranie zostało wyznaczone na niedzielę. Już po 10 godz. do świetlicy mieszczącej się w dawnym pałacu dziedzica, zaczęli schodzić się robotnicy — członkowie miejscowej organizacji partyjnej. Niektórzy w świątecznych ubraniach, inni jak tow. Jan Cieśnik — szwajcar, wprost z obory. O godz. 11, I sekretarz organizacji oddziałowej, **tow. Seliga**, ogłosił zebranie wyborcze do egzekutywy oddziałowej organizacji PGR Babsk w powiecie Rawa Mazowiecka za otwarte.

Zebrani z uwagą wysłuchują sprawozdania ustępującej egzekutywy. Towarzysze wnet spostrzegają, że sekretarz mówi tylko o samych osiągnięciach oddziałowej organizacji. Wprawdzie jest się czym pochwalić: **plan hodowli trzody chlewnej i bydła, PGR Babsk wykonał w 120 proc. Mleczność krów wzrosła o 20 proc.** Dzięki organizacji partyjnej powstało w PGR koło ZMP i Ligi Kobiet. **Sprawozdanie nie podkreśla jednak żadnych braków. Nie ma w nim gruntownej analizy dotychczasowej pracy organizacji partyjnej; brak krytyki i samokrytyki.** Według sekretarza i przygotowania do akcji siewnej przebiegają jak najlepiej.

Gdy tow. Seliga kończy sprawozdanie, na sali panuje przez chwilę milczenie. Towarzysze w ciągu tych kilku minut zdają sobie sprawę z różnicy między rzeczywistością, a tym, o czym mówił tow. Seliga. Czy naprawdę jest tak dobrze? Czy oddziałowa organizacja partyjna PGR Babsk nie miała żadnych trudności, nie wykazała żadnych błędów w swej pracy?

Wtem spod ściany podnosi się nie stary jeszcze robotnik, tow. **Prasolik.** — Odwrócony do sali pyta:

— No, a jak tam ze szkoleniem partyjnym? — i zaraz odpowiada sam sobie: — Niedobrze, wszyscy o tym wiemy. **I wiemy, że egzekutywa mało uwagi przywiązywała do tej tak ważnej sprawy.**

Zebrani potakują głowami. Teraz podnosi się **tow. Woźniak**, traktorzysta, przodownik pracy. — **A z przygotowaniem do akcji siewów wiosennych też nie jest dobrze.**

W toku dyskusji okazuje się, że trzy traktory znajdują się w remoncie i brak do nich części wymiennych. Towarzysze podkreślają, że warsztaty TOR w Pabianicach nie wypełniają swych zadań. Trzymano tam przez szereg tygodni traktor, któremu brakowało tylko sygnału „stop", na skutek tego nie można było zwieźć kilkudziesięciu metrów sześć. budulca, tak niezbędnego w życiu gospodarczym PGR.

Albo takie fakty, że od roku oddziałowa organizacja partyjna w Babsku nie wzrosła ani o jednego członka, że nie ma w niej ani jednej kobiety, niezbyt dobrze świadczą o pracy ustępującej egzekutywy i o aktywności członków organizacji partyjnej.

Długo jeszcze toczyła się dyskusja. Wykazała ona, że aktyw organizacji partyjnej w Babsku potrafił zrozumieć swe błędy, zdobyć się na samokrytyczną ocenę swej pracy. Wykazała, że towarzysze zdają sobie sprawę z zadań, jakie przed nimi stoją, z konieczności jak najrychlejszego usunięcia poważnych niedociągnięć w pracy partyjnej.

Z uznaniem potakiwano głowami, gdy sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy zespole PGR, tow. Dudek, zreasumował osiągnięcia i błędy PRG Babsk, konkretyzując zadania na przyszłość.

Przed nowowybranymi władzami organizacji oddziałowej stanęła konieczność **podniesienia poziomu szkolenia ideologicznego jako ważnego czynnika w wychowaniu i kształceniu świadomości członków Partii. Trzeba jeszcze bardziej wzmocnić więź z bezpartyjnymi. Mobilizować mało i średniorolnych chłopów do walki z wyzyskiwaczem wiejskim - kułakiem. Otoczyć opieką powstające spółdzielnie produkcyjne. Swoją przykładną pracą w PGR oddziaływać na sąsiednie wsie, wykazując wyższość gospodarki zespołowej nad zacofaną gospodarką indywidualną.**

Towarzysze zdali sobie dobrze sprawę, że aby nowa egzekutywa podołała zadaniom, należy wybrać do niej najbardziej uświadomionych, bojowych, oddanych członków Partii. Takich też wybrano. Towarzysze uważnie przysłuchiwali się życiorysom. W dyskusji nad nimi przejawiała się troska o to, by do władz partyjnych weszli ludzie bez skazy. **Do nowej egzekutywy wybrano tow. Prasolika, przodownika pracy warsztatów remontowych PGR, tow. Woźniaka, traktorzystę — przodownika pracy oraz magazyniera Piotrowskiego.**

Skład nowowybranej egzekutywy, wnikliwa dyskusja na zebraniu wyborczym, bojowa postawa towarzyszy, fakt, że zdają sobie w pełni sprawę ze swych błędów oraz z obowiązków na przyszłość, dają gwarancję, że organizacja partyjna PGR Babsk, kierowana przez swych czołowych przedstawicieli, potrafi spełnić zadania jakie przed nią stoją.

J. BUDZIŃSKI

Małorolni chłopi
demaskują kułackie machinacje
(Meldunki korespondentów chłopskich)

POWIAT ŁASKI WYKONAŁ PLAN SKUPU

Planowy skup zboża na terenie powiatu łaskiego przebiega dobrze. We wszystkich wsiach odbyły się zebrania gromadzkie, na których szczegółowo omówiono sprawy związane z odstawą zboża. Następnego już dnia do punktów skupu zaczęło napływać zboże. Gminy: Szczerców, Buczek, Łask, Górka Pabianicka, przekroczyły już swój plan roczny. W gminie Szczerców kułak Stefan Lesiak, posiadający 12-hektarowe gospodarstwo, któremu udało się nawet przeniknąć do „trójki" gromadzkiej odstawił do punktu skupu zaledwie 120 kg. żyta. Przechowywał on zboże omłócone na strychu. Chłopi mało i średniorolni „ułatwili" mu odstawę. Na terenie gminy Dobroń bogacze wiejscy Jan Wieraszka i Henryk Krylewski również ukrywali poważne ilości zboża. Chłopi małorolni przeprowadzili u nich przymusowe omłoty, a należne dla państwa zboże, odstawili do punktu skupu. Roczny plan skupu powiat łaski zwycięsko wykonał.

Jan Kwiatkowski
Łask

KUŁACKIE KŁAMSTWA

Skup zboża na terenie gromady Kobierzycko powiatu sieradzkiego, przebiega wśród ostrej walki klasowej. Chłopi mało i średniorolni postanowili na zebraniu gromadzkim odstawić zboże w 100 proc., według planu i dopilnować, ażeby kułacy również wypełnili swe zobowiązania. Gdy przyszło jednak do realizowania zobowiązań, to okazało się, że czynią to tylko małorolni i średniorolni chłopi. Bogacze zaś z miejsca znaleźli cały szereg wykrętów, usiłując udowodnić, że nie są w stanie zboża odstawić. Małorolni chłopi postanowili sprawdzić, ile prawdy jest w tych wykrętnych tłumaczeniach. Okazało się, że wszyscy bogacze bezczelnie kłamali. Kułak, **Walenty Jackowski** powiedział, że zboża nie może odstawić, gdyż przeszedł na gospodarkę hodowlaną, a prócz tego hoduje dwie klacze licencjonowane. Po sprawdzeniu okazało się, to wszystko było kłamstwem. W chlewie nie było tyle trzody, ile podawał, zaś owe wyborowe klacze zamieniły się na robocze wałachy.

Zdzisław Wróbel
Kobierzycko

UJAWNIONY WRÓG KLASOWY

Zdawało by się, że wszyscy chłopi pow. łódzkiego wywiązali się ze swych zobowiązań w ramach planowego skupu zboża, bo przecież powiat łódzki, jak wiadomo, wykonał plan odstaw z nadwyżką. Jednakże jest inaczej. Biedota wiejska i średniacy zobowiązania swe w pełni wykonali, a nawet je przekroczyli. Natomiast szereg bogaczy wiejskich w dalszym ciągu sabotuje skup zboża.

Dużo takich jest na terenie gminy Brużyca Wielka, koło Aleksandrowa. Między innymi nie odstawił zboża 11-hektarowy kułak, Wacław Skupiński z gromady Piaskowice, zajmujący stanowisko sekretarza Powiatowego Zarządu ZSCh. Oburzeni tym chłopi małorolni i średniorolni domagali się natychmiastowego usunięcia go z tego stanowiska i przeprowadzili u niego przymusowe omłoty. Okazało się bowiem, że posiadał on cztery sąsieki, pełne niemłóconego zboża.

Żądaniom chłopów mało i średniorolnych stało się zadość. Wróg klasowy został usunięty ze stanowiska, które należy powierzyć małorolnemu lub średniorolnemu chłopu.

Mieczysław Lepski
Aleksandrów

Nowe przedstawienie Teatru Lalek

Teatr Lalek „Chemik" organizuje w nadchodzącą niedzielę w sali Szkoły Podstawowej TPD w Pabianicach nowe przedstawienie kukiełkowe pod tytułem: „Piotruś się poprawił".

Początek przedstawień o godzinie 15 i 16.30.

Uwaga, sportowcy!

Zarząd ZKS „Unia" — Pabianice zawiadamia o rejestracji wszystkich członków. Rejestracja odbywać się będzie w dniach 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9 i 10 marca w świetlicy Zakładów Przemysłu Chemicznego „Pabianice" przy ul. Zymierskiego 5, w godzinach od 18 do 20.

Rozwój współzawodnictwa pracy
w Fabryce Chemicznej

Ruch współzawodnictwa pracy w Fabryce Chemicznej przebiega pomyślnie. 97 procent załogi bierze w nim udział, czego najlepszym dowodem jest fakt, że dzięki współzawodnictwu wszystkie oddziały produkcyjne Fabryki Chemicznej w znacznym stopniu zwiększyły swą wydajność, co w dużej mierze przyczyniło się do przedterminowego wykonania rocznego planu produkcyjnego.

Komitet współzawodnictwa pracy odbywa zebrania co miesiąc. Na zebraniach omawiany jest przebieg współzawodnictwa oraz są rozdzielane nagrody pieniężne, przodującym robotnikom.

Na czoło w ruchu współzawodnictwa pracy wysuwa się oddział syntezy pierwszej, zaś na drugim miejscu znajduje się oddział galenowy. Na trzecim miejscu znajduje się oddział siarczku sodu.

Oddział syntezy pierwszej otrzymał w nagrodę, kryształowy puchar przechodni.

Ruch współzawodnictwa pracy w Fabryce Chemicznej ogarnia co raz większą ilość robotników, którzy w pełni doceniają znaczenie socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Zdają sobie oni sprawę, że współzawodnictwo pracy i racjonalizatorstwo pomogą im wykonać przed terminem plan produkcji.

W. Nowak

KRONIKA PABIANIC

Zadania drobnej wytwórczości
przedmiotem obrad aktywu gospodarczego

W dniu 1 bm. odbyła się w Łodzi zwołana przez Wydział Przemysłu Prezydium Rady Narodowej narada robocza aktywu gospodarczego drobnej wytwórczości.

Referat programowy pt. „Rola i zadania drobnej wytwórczości w roku 1951" wygłosił kierownik Wydziału Przemysłu Prezydium RN — tow. Aranowski. Mówca zobrazował osiągnięcia i braki w dotychczasowej działalności drobnej wytwórczości na terenie Łodzi.

W dalszym ciągu swego referatu, tow. Aranowski zanalizował wykonanie planu w roku ub. Przechodząc następnie do sprawy **pełnego wykorzystania w produkcji przez drobną wytwórczość surowców zastępczych i odpadkowych**, referent stwierdził, że w decydującym stopniu przyczyni się obecnie do tego Wydział Przemysłu RN, który skoncentruje w swej ewidencji wszystkie źródła tych surowców, mając do dyspozycji odpadki przemysłów kluczowych z całego terenu.

Zatrzymując się dłużej nad koniecznością **zmian w asortymencie produkcji**, który w stanie obecnym nie czyni zadość potrzebom mas pracujących Łodzi oraz nad sprawą **rozbudowy sieci spółdzielczych punktów usługowych**, która również w niedostatecznym stopniu rozwiązuje problemy bytowe świata pracy, tow. Aranowski omówił jeszcze zadania organizacyjne wszystkich pionów drobnej wytwórczości.

Kończąc, tow. Aranowski zaznaczył ze specjalnym naciskiem, że w ogniu walki o wykonanie zadań gospodarczych nie wolno zapominać o zadaniach politycznych — o trwającej obecnie na odcinku drobnej wytwórczości, szczególnie ostrej, walce klasowej, toczącej się o wyrugowanie resztek, zaciekle broniącego się, przemysłu kapitalistycznego.

W toku dyskusji, która się następnie wywiązała, kierownicy i robotnicy poszczególnych branż drobnej wytwórczości poruszali sprawy zaopatrzenia, asortymentu, norm produkcyjnych i zbytu, wysuwając, jako jedną z głównych bolączek, **brak lokali**, zwłaszcza dla rozbudowy sieci punktów usługowych.

Na zakończenie zgromadzeni uczestnicy narady uchwalili jednogłośnie teksty rezolucji oraz depesz do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wicepremiera Hilarego Minca i prezesa CUPW — Adama Żebrowskiego, w których **zobowiązują się wykonać plan produkcyjny na rok 1951 do 15 grudnia br. i realizować wskazania VI Plenum KC PZPR, wysuwając jako naczelne hasło — walkę o pokój i Plan 6-letni.**

Usunąć trudności w pracy
przedszkola TPD

Przy ulicy Wiejskiej w Pabianicach, w ubiegłym roku otwarte zostało pierwsze przedszkole TPD.

Wielka była potrzeba założenia w tej dzielnicy przedszkola, gdyż korzysta z niego 80 dzieci. W przedszkolu przebywają dzieci z okolic Pabianic, a nawet z oddalonego o 3 km. Hermanowa.

Przedszkole mieści się w całkowicie przebudowanym budynku. Jest zradiofonizowane i właściwie urządzone, jest tu także wiele różnorodnych zabawek.

Dzieci, pod kierunkiem wychowawczyń, opracowują gazetki ścienne, naklejając ilustracje, obrazujące życie dzieci Związku Radzieckiego. Słuchają opowiadań o życiu rówieśników w krajach demokracji ludowej.

Dzieci przebywają w przedszkolu 10 godzin. Po młodsze dzieci przychodzą rodzice, starsze śpieszą do domu same.

W przedszkolu dzieci otrzymują trzy razy dziennie posiłki: śniadanie, obiad i podwieczorek.

Dzieci w przedszkolu otoczone są opieką lekarską. Lekarz odwiedza przedszkole dwa razy w miesiącu, zaś pielęgniarki co tydzień.

Na Święto Kobiet dzieci przygotowują część artystyczną i akademię, poza tym własnoręcznie wykonują podarki dla swych matek.

Do stycznia rb. przedszkole było całkowicie subsydiowane przez Zarząd Oddziału TPD. Obecnie egzystencję swą opiera wyłącznie na odpłatności przedsiębiorstw. Nie wszyscy jednak wypełniają dobrze swój ustawowy obowiązek. Spółdzielnia Pracy Inwalidów, Dyrekcja PKP w Łodzi, Pabianickie Zakłady Urządzeń Mechanicznych, „Cewka", „Paged" i Papiernia, zalegają z wpłatami już dwa miesiące. Ta niepunktualność w regulowaniu odpłatności stwarza wiele kłopotów kierownictwu przedszkola.

Wobec oddalenia od centrum miasta, przedszkole powinno posiadać telefon. Z powodu braku telefonu, personel traci dużo czasu na załatwianie różnych spraw w mieście. Nie jest jeszcze całkowicie wykończona instalacja świetlna.

TPD-owską placówką wychowawczą winno żywiej zająć się społeczeństwo Pabianic bowiem przedszkole to spełnia poważne zadanie zaszczepiania dzieciom robotników i chłopów zasad socjalistycznego wychowania.

Robotnice Pabianickich ZPB
realizują podjęte zobowiązania

Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet i I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet, robotnice Pabianickich ZPB, oddział PC II „Łąki", podjęły szereg cennych zobowiązań produkcyjnych. Przewijarki z „Abisynii" zobowiązały się przerobić ponad plan pewną ilość przędzy. **Ob. ob. Leokadia Pawalczyk, Aniela Kurpińska i Świerszcz** zobowiązały się przerobić po 8 kg. przędzy.

Ob. ob. **Helena Kozieróg, Janina Baran i Drewniak** — zobowiązały się przerobić po 10 kg. przędzy, ob. ob. **Ropęga i Frydrych** — zobowiązały się podnieść produkcję o 1 procent.

Kobiety oddziału „Starej sali" zobowiązały się wyrabiać jak najmniej pojedynek. Ob. **Helena Kędzierska** zobowiązała się wyrobić 28 kg. przędzy, **Stanisława Filipek** — 5 kg. przędzy, **Maria Kociewska i Brykowska** — po 4 kg.

Robotnice z wrzecieniarni — **ob. Teodora Kręciarz, Rydzyńska i Skibińska** zobowiązały się dopomóc prządkom przy maszynach, aby produkowały jak największą ilość I gatunku.

Zobowiązania te zostały wykonane, a w wielu wypadkach znacznie przekroczone.

Wykonanie zobowiązań jest jeszcze jednym dowodem, że robotnice z Pabianickich ZPB zdają sobie sprawę, że terminowe wykonanie zobowiązań, to ich wkład w walkę o pokój, o szczęśliwą przyszłość ich dzieci.

Czytelnicy piszą

Brak lekarza w Fabryce L 2

W Fabryce Żarówek L-2 w Pabianicach od 1949 roku czynne jest ambulatorium fabryczne, w którym pełni dyżury lekarz przemysłowy. Z chwilą przejęcia ambulatorium fabrycznego w Fabryce Żarówek L-2 w Pabianicach przez Zakład Lecznictwa Pracowniczego, opieka lekarska nad robotnikami uległa pogorszeniu. Od 15 lutego br. Fabryka Żarówek L-2 w Pabianicach pozbawiona została lekarza.

Takie postawienie sprawy przez ZLP odbija się na wykonaniu planów produkcyjnych. W ciągu ostatnich 10 dni bieżącego miesiąca straconych zostało 49 roboczo-godzin przez robotników zwalniających się z pracy, w celu uzyskania porady lekarskiej u lekarzy rejonowych.

Trzeba, aby Zakład Lecznictwa Pracowniczego w Pabianicach przywrócił stanowisko lekarza przemysłowego w Fabryce Żarówek L-2 i spowodował normalną pracę ambulatorium fabrycznego w tych zakładach.

H. Piasecki

Nie będzie analfabetów
w Tomaszowskiej Fabryce Filców Technicznych

W Tomaszowskiej Fabryce Filców Technicznych w tych dniach zakończony został ostatni kurs dla analfabetów, który ukończyło 8 osób, w tym 6 z wynikiem dobrym.

Nasi czytelnicy piszą

Zapomniana ulica

Aby przejść ulicą gen. Świerczewskiego, trzeba brnąć po kostki w błocie. Mieszkańcy tej ulicy to głównie robotnicy. Rozumieją oni,



że Wydział Gospodarki Komunalnej nie jest w stanie ułożyć trwałą nawierzchnię na wszystkich ulicach miasta. Jednak na ulicy gen. Świerczewskiego możnaby przynajmniej chodniki wysypać szlaką, której całe sterty znajdują się w Wilanowie.

Niewątpliwie wszyscy mieszkańcy ulicy gen. Świerczewskiego dopomogliby w tych pracach.

Fr. Włodarski
ul. Gen. Świerczewskiego.

KRONIKA TOMASZOWA

Przodownicy pracy Wilanowa
podejmują długofalowe zobowiązania

W świetlicy Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych odbyła się uroczystość wręczenia nagród zwycięskim zespołom, które we współzawodnictwie za IV kwartał ubiegłego roku osiągnęły najlepsze wyniki. W świetlicy zebrali się licznie przodownicy pracy oraz przedstawiciele dyrekcji zakładów, organizacji partyjnej, ZMP i rady zakładowej.

Zebrani wysłuchali referatu tow. Jerzego Józefowskiego, na temat porywających zadań Planu 6-letniego i roli współzawodnictwa pracy w przedterminowym wykonywaniu planów produkcyjnych.

Dyrektor Pietrzak, omówił osiągnięcia załogi Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych na odcinku współzawodnictwa pracy. Ob. Pietrzak stwierdził, że dzięki ofiarnej pracy załogi, Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych **po raz wtóry zdobyły Sztandar Przechodni.**

Przodownica pracy, **ob. Maria Wojciechowska, w imieniu swego zespołu z oddziału skręcalni, zgłosiła zobowiązanie długofalowe utrzymywania bazy akordowej do 103 proc.** Przodownik pracy, **ob. Szeferkiewicz z oddziału Włókien Ciętych w imieniu swego zespołu zobowiązuje się podnieść bazę akordową z 102 na 103 proc.,** aby tym samym szybciej zrealizować plan produkcyjny całego zespołu. **Ob. Kwiatkowski z oddziału Przędzalni Jedwabiu, w imieniu zespołu zobowiązał się podnieść wykonanie bazy ze 102 na 104 proc.** Podobne zobowiązanie podjął zespół **ob. Krystyny Puchalskiej z oddziału Nawijalni.**

Przodownicy zaapelowali do całej załogi, aby w celu przedterminowej realizacji drugiego roku Planu 6-letniego, wszystkie współzawodniczące zespoły przystąpiły do długofalowego współzawodnictwa zobowiązaniowego.

Na zakończenie uroczystości, przewodnicząca Komitetu Współzawodnictwa, ob. Maria Goździk, wręczyła przodownikom pracy zwycięskich zespołów, książeczki oszczędnościowe. Ogółem 843 robotników z TZWS otrzymało książeczki PKO na ogólną sumę 61.500 zł.

Zobowiązania długofalowe przodowników pracy i podjęcie ich apelu przez towarzyszy pracy we wszystkich oddziałach produkcyjnych, niewątpliwie przyczyni się do dalszego podniesienia wyników współzawodniczących zespołów. Zmobilizuje to całą załogę TZWS do zwiększenia wysiłków, aby Sztandar Przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy zdobyty został po raz trzeci i stał się własnością Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych.

Przed wyborami do zarządów kół TPPR

W bieżącym miesiącu na terenie naszego miasta we wszystkich fabrykach, instytucjach i urzędach odbędą się wybory do zarządów kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Tomaszowie liczy ponad 14 tysięcy członków.

Wszystkie koła TPPR otrzymały już instrukcje wyborcze, przyczym szczególny nacisk położony został na dokładne i krytyczne opracowanie sprawozdań z działalności ustępujących zarządów kół.

Sprawozdanie takie winno zawierać omówienie działalności na polu kulturalno-oświatowym.

Podstawę dla dyskusji członków TPPR stanowić będzie sprawozdanie ustępującego zarządu i plan pracy zarządu koła TPPR na drugi kwartał bież. roku.

Walny zjazd Oddziału Miejskiego TPPR dokona oceny działalności Oddziału.

Jerzy Skraiński
Instruktor Zarządu Oddziału Miejskiego TPPR

W Tomaszowie zakończono wybory
w grupach związkowych

Wybory do grup związkowych w Tomaszowie Maz. zostały zakończone.

Wybrano 658 mężów zaufania, wśród nich 30 proc. stanowią kobiety. Jest to odsetek za mały, gdyż w przemyśle włókienniczym naszego miasta 60 procent załóg stanowią kobiety.

Zebrania wyborcze nie zawsze były należycie przygotowane. W wielu wypadkach na te zebrania mężowie zaufania przychodzili bez uprzednio przygotowanego sprawozdania i samokrytycznej oceny swej działalności.

Były i wypadki mechanicznego przeprowadzania wyborów w grupach związkowych. Na przykład w Tomaszowskich Zakładach Przemysłu Wełnianego rada zakładowa przeprowadziła w warsztatach mechanicznych wybory mężów zaufania, delegatów ubezpieczeniowych, społecznych inspektorów pracy i organizatorów kulturalno-oświatowych w trzech grupach związkowych w „rekordowym" czasie — 15 minut. Dzięki natychmiastowej interwencji Powiatowej Rady Związków Zawodowych, tego rodzaju fakty nie miały więcej miejsca.

Sprawnie przeprowadzone zostały wybory mężów zaufania przez członków Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych, ZZK i u Handlowców. Sprawozdania wyborcze były tu należycie przygotowane, dyskusja stała na odpowiednim poziomie, poruszano zagadnienia, związane z ruchem współzawodnictwa pracy i realizacją planów produkcyjnych.

W celu uniknięcia błędów, jakie popełniali w swej pracy w roku ubiegłym mężowie zaufania, Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Tomaszowie Maz. dla nowowybranych mężów zaufania organizuje odprawy, na których omawiana jest praca związkowa i rola męża zaufania.

Rosną mury Powszechnego Domu Towarowego

Jeszcze do niedawna budowa Powszechnego Domu Towarowego przy zbiegu ulicy Armii Czerwonej i Antoniego prowadzona była w żółwim tempie.

Od kilku tygodni stan ten uległ radykalnej zmianie. Dzięki interwencji Komitetu Miejskiego PZPR i Prezydium MRN, obecnie jesteśmy świadkami szybkiego wzrostu murów Powszechnego Domu Towarowego, którego budowa zakończona zostanie już za kilka miesięcy. Wprowadzenie systemu trójkowego, znacznie przyśpieszy budowę gmachu. Mimo silnych mrozów w końcu stycznia nie przerwano robót budowlanych.

Pracujący tutaj murarze osiągali znaczne sukcesy produkcyjne i tak: **murarz Henryk Pająk wykonuje 172 proc. normy, Adam Baczkowski — 129 proc., Ignacy Zielonka — 123 proc., Władysław Wojciechowski — 121 proc. i Józef Szymkowski — 116 proc. normy.** Dzięki tym wytrwałym pracownikom, ucichły w Tomaszowie wszystkie aluzje do żółwiego tempa robót PDT i tomaszowianie są przekonani, że już wkrótce korzystać będą z usług Domu Towarowego.

Władysław Kryczka

KRONIKA SPORTOWA

„WŁÓKNIARZ" ZWYCIĘŻA „SPÓJNIĘ" W TENISIE STOŁOWYM

W spotkaniu o mistrzostwo A klasy Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w kategorii żeńskiej, „Włókniarz" — Tomaszów pokonał „Spójnię" — Tomaszów w stosunku 6:3.

Dla „Włókniarza" punkty zdobyły: Ciachówna — 3, Sękówna — 2 i Sfarbuła — 1, dla „Spójni" Kasprzakówna — 2 i Kazimierczak — 1.

TOMASZÓW GOŚCIŁ MISTRZA POLSKI W TENISIE STOŁOWYM

W tych dniach przebywał w Tomaszowie mistrz Polski w tenisie stołowym, ob. Patyński, który rozegrał szereg spotkań z tomaszowskimi zawodnikami. Wyniki techniczne spotkań zawodników tomaszowskich z Patyńskim przedstawiają się następująco:

Patyński — Dziubałtowski (Sp) (21:12) (21:15), Patyński — Pacak (Sp) (21:19) (21:17) (21:18) (21:15) (21:14), Patyński — Tomczyk (Wł) (21:13) (21:13), Patyński — Rózga (Sp) (21:10) (21:17), Patyński — Chmielewski (Wł) (21:17) (21:15), Patyński — Iwanow (Sp) (21:9) (21:10), Patyński — Kobyłecki (Sp) (21:9) (21:6) (21:12) (21:12), Patyński — Franczak (Wł) (21:6) (21:16), Patyński—Kurman (Sp) (21:11) (21:17).

W grze podwójnej para Patyński i Ciachówna uległa parze Kobyłecki — Pacak w stosunku 2:1.

MŁODZIEŻ ZDOBYWA ODZNAKĘ SPO

Uczniowie i uczennice z Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Tomaszowie postanowili zdobyć odznakę sportową SPO. Część młodzieży uzyskała już minima w lekkiej atletyce i w łyżwiarstwie, a obecnie zdaje egzamin z gimnastyki wolnej i na przyrządach.

* * *

Członkowie sekcji lekkoatletycznej KS „Włókniarz" w Tomaszowie, zobowiązali się zdobyć w jak najszybszym czasie odznaki SPO i apelują do innych klubów, aby ich członkowie podjęli podobne zobowiązanie.

RADIO

Program na piątek 2 marca 1951 r.

11.50 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas I i II. 13.50 Polska muzyka współczesna. 14.30 Aud. szkolna dla klas V - VII. 14.50 Muzyka w wyk. zespołu J. Wasiaka. 15.20 Aud. oświatowa. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pieśni rosyjskie i radzieckie. 16.20 Na boiskach i bieżniach kraju. 16.25 Muzyka lekka. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Muzyka polska. 17.45 Felieton. 18.00 Koncert życzeń. 18.20 „Kobiety łódzkie walczą o pokój". 18.30 Muzyka operowa 19.00 „Wszechnica Radiowa". 19.20 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert dla przodowników pracy. 21.15 Audycja oświatowa. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Audycja literacka. 22.15 Koncert z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 216-1?, zastępca redaktora nacz. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 216-19. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 215-42. Dział wydań prowincjonalnych — 22?-29. Dział miejski i sportowy — 254-21, wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny—218-11, Dział rolny—254-21, wewn. 9, Dział kulturalny — 254-21, wewn. 10, Redakcja nocna—172-31. Kolportaż—Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22. Administracja—260-42. Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 11-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p.
Druk: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO Nr. VII 8633 — Opłata miesięczna 3 zł, w kolportażu zakładowym — 1,80 zł.
D 2 — 12278